

opusdei.org

Ricardo

Z piątku na sobotę 15 maja, w wieku 84 lat, Ricardo Estarriol odszedł do Pana.

18-05-2021

Ricardo Estarriol Saseras (ur. 27 lutego 1937 w Gironie, zm. 15 maja 2021 w Wiedniu) – hiszpański dziennikarz; specjalizował się w reportażach o Europie wschodniej.

W 1958 ukończył dziennikarstwo w Madrycie, a następnie przeniósł się do Wiednia, aby pracować tam jako korespondent prasowy. W Wiedniu

pracował najpierw jako korespondent agencji *Europa-Press* z Madrytu. W latach 1964-2002 był korespondentem dziennika *La Vanguardia* (Barcelona). Był pierwszym hiszpańskim dziennikarzem, który regularnie informował o sytuacji w krajach bloku komunistycznego, a także w Jugosławii, Albanii i Chinach. Odebrał ponad 500 podróży zawodowych na tym terenie. Mieszkał naprzemiennie w Wiedniu, Moskwie i Warszawie.

Ricardo Estarriol jako student został numerariuszem Opus Dei. Po studiach przeniósł się do Austrii, gdzie czynnie uczestniczył w początkach ośrodka *Birkbrunn* i *Klubu Delphin*. W latach komunizmu organizował wspólne spotkania studentów z Polski i Austrii. Organizował także prace wakacyjne dla studentów z Hiszpanii w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, przede wszystkim w Polsce.

Wspomnienie w prasie hiszpańskiej na stronie austriackiej

Przed śmiercią udało mu się oddać do druku obszerne wspomnienia o swojej pracy dziennikarskiej i początkach zasiewu apostolskiego w krajach Europy Centralnej i Wschodnie. Książka ukaże się we wrześniu nakładem wydawnictwa *Rialp*. Poniżej wybrany fragment:

Jak Opus Dei dotarło do Polski

(...) W styczniu 1986 roku udało mi się porozmawiać z Alvaro del Portillo, ówczesnym Prałatem Opus Dei, o sytuacji w Polsce podczas jego wizyty w Austrii. Opowiedzieliśmy mu kilka szczegółów o obozie wolontariackim, który przygotowywaliśmy na lato w Polsce. W tym czasie zgłosiło się już ponad dwustu studentów z całej Europy, a my wiedzieliśmy, że chętnych jest jeszcze więcej.

Już w 1986 roku Opus Dei zaczęło być obecne w Europie Środkowej i Wschodniej. Latem tego roku członkowie Opus Dei i studenci uczęszczający do ośrodków formacyjnych w krajach Europy Zachodniej przyjechali do Polski, aby pomagać przy budowie kościołów i innych pracach społecznych. Później podobne wyjazdy organizowano w Czechosłowacji i na Węgrzech. Dzięki udokumentowanemu badaniu przeprowadzonemu przez mojego rzymskiego przyjaciela, historyka i profesora Carlo Pioppi, dowiedziałem się, że w latach 1986-1993 łącznie 2.780 studentów z Europy i Ameryki Północnej wyjechało do tych trzech krajów, aby pracować nad 58 projektami. Znałem tylko dane związane z ekspedycjami z Austrii. Ale Pioppi w swoim zestawieniu zapomniał o wyjazdach do Rumunii włoskich studentów. Dzięki jego studiom udało mi się zrekonstruować wiele rzeczy

związanych z początkami Opus Dei w Polsce, o których mogę teraz opowiedzieć w pierwszej osobie.

Regularnie pisałem do księdza Prałata Alvaro (tak jak wcześniej do świętego Josemaríi), opowiadając mu o moich podróżach po Wschodzie, a szczególnie prosząc go o to, by Opus Dei mogło wkrótce rozpocząć pracę apostolską w Polsce, Chorwacji i na Węgrzech.

Po wyborze papieża Jana Pawła II liczba polskich pielgrzymów do Rzymu ogromnie wzrosła. Nigdy nie wiedziałem dokładnie jak, ale wielu z nich wracało z polskojęzycznymi biuletynami o założycielu Opus Dei, w których znajdowała się kartka na darmową prenumeratę pocztową biuletynu. Rada Generalna Dzieła przysłała mi kilkadziesiąt adresów na wypadek, gdybym chciał się z tymi ludźmi skontaktować. W 1987 roku, wraz z jednym z sekretarzy

kardynała Glempa (Tadeuszem Pikusem, do niedawna biskupem drohiczyńskim), zorganizowałem Mszę św. w rocznicę śmierci Josemarii Escrivy.

Stopniowo wzrastała liczba pisemnych próśb (kilkaset) o więcej informacji na temat ks. Escrivy i jego duchowości. Wtedy to skontaktował się ze mną student inżynierii Robert Malicki, który wraz z grupą z duszpasterstwa akademickiego odwiedził kościół pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Pokoju w Rzymie, gdzie został pochowany założyciel. Chciał zostać członkiem Dzieła. Zaproponowałem mu wówczas, aby z jego pomocą zorganizować w następnym roku (1989) kolejną Mszę św. w parafii uniwersyteckiej św. Anny w Warszawie.

Zaprosiłem znajomych, a zaproszenia wysłaliśmy pocztą do

mieszkańców Warszawy i okolic. Robert i jego żona Iwona, zajęli się organizacją spotkania przy kościele akademickiej św. Anny. Nie wiedziałem, czego się spodziewać, bo już piętnaście minut wcześniej stanąłem w drzwiach kościoła, aby przywitać się z moimi znajomymi. Ludzi wciąż przybywało. Goście witali się ze mną, wręczali mi koperty z listami, kwiaty, adresy... W końcu musiałem wejść, bo miała się rozpocząć Msza św. Starąłem się jak najdyskretniej policzyć liczbę osób uczestniczących w spotkaniu: było ich ponad 250, mężczyzn i kobiet z najróżniejszych środowisk. Ks. Tadeusz Pikus studiował teologię na Uniwersytecie Nawarry i wygłosił homilię, która była czymś w rodzaju nieformalnej prezentacji Opus Dei w Polsce. Z inicjatywy Roberta i jego dziewczyny wielu obecnych podpisało się pod listem skierowanym do księdza prałata Alvaro del Portillo z prośbą o

rozpoczęcie stałej pracy Opus Dei w Polsce. Na koniec, ku mojemu zaskoczeniu, Malicki zaprosił chętnych do krypty, abym mógł odpowiedzieć na ich pytania. Nie wiem, jak długo to trwało, ale wiem, że nie było mowy o zakończeniu.

Kwiaty, które otrzymałem, zostawiłem w kościele u stóp Matki Bożej, a wieczorem, po powrocie do domu, spojrzałam spokojnie na stos papierów i listów, które chowałem do kieszeni... i podziękowałem Panu. Od tamtego wydarzenia minęło sporo czasu, ale pamiętam dobrze dwa z tych listów: jeden od młodej dziewczyny, a drugi od filologa Jana Jarco. Oboje poprosili o natychmiastowe przyjęcie do Dzieła. Jan był później jednym z pierwszych polskich Supernumerariuszy i stał się znakomitym tłumaczem dzieł św. Josemarii.

Zmarły w 2012 r. Jarco, ojciec sześciorga dzieci, był dziennikarzem, publicystą, popularyzatorem myśli św. Jana Pawła II. On to został tłumaczem dzieł założyciela i siedmiu tomów medytacji na każdy dzień "Rozmowy z Bogiem" hiszpańskiego autora Francisco Fernandez Carvajala, a także znawcą w zakresie spraw dotyczących Kościoła katolickiego obrządku wschodniego. Jarco był przede wszystkim był człowiekiem wiary, w którym jaśniały cnoty pracowitości, pokory i wytrwałości, a także umiłowanie ekumenizmu.

Pod koniec lat 80. wiele miejsca w swojej pracy poświęcił zagadnieniom związanym z tysiącleciem chrztu Rusi. W czasach, gdy w Polsce nie było to zbyt popularne, zajmował się Kościołem obrządku wschodniego i rozmawiał w 1985 r. o pojednaniu polsko-ukraińskim z nieżyjącym już kardynałem Myroslawem

Lubacziwskim, głównym greckokatolickim arcybiskupem Lwowa, który przebywał w Rzymie (1985). Rosyjska Akademia Nauk zaprosiła go do Moskwy, aby opowiedział o "Chrzcie Rusi" i "Świętym Andrzeju, Apostole Rosji".

Bardzo ciekawe było dla mnie to, że wcześniej był aktywnym współpracownikiem wydawnictwa katolickiej organizacji PAX, która była wówczas promowana przez komunistów i nie była uznawana przez hierarchię katolicką. Jednak wybór kardynała Karola Wojtyły na papieża w 1978 roku zapoczątkował nowy etap w jego życiu. Jego pasją, której oddał się bez reszty, było propagowanie nauczania i wiedzy o działalności Ojca Świętego. Brał udział w gdańskim zjeździe "Solidarności" i był aktywistą wydawnictw podziemnych - pisał w prasie niezależnej.

Kiedy byłem w Warszawie po raz pierwszy, po dawnym zamku królewskim pozostało tylko kilka skrawków muru. Kiedy w 1971 roku rozpoczęto odbudowę, zdałem sobie sprawę z narodowych emocji związanych z tą dawną rezydencją królów polskich. Nie przypuszczałem wtedy, że jednym z pierwszych współpracowników Opus Dei w Polsce będzie Jerzy Garus, kierownik zespołu badań archeologicznych w Pałacu Królewskim. Jerzy poznał Opus Dei w Meksyku, kiedy pracował nad swoim doktoratem, i napisał bezpośrednio do Prałata Alvaro del Portillo z prośbą o rozpoczęcie Dzieła w Polsce. W latach 80. był członkiem Zarządu Regionu Centralnego "Solidarność" na Mazowszu, cenionym naukowcem. Był jednym z tych, którzy uczestniczyli w pierwszym spotkaniu formacyjnym Opus Dei w Warszawie w listopadzie 1989 roku. Zmarł w 2014 roku.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/ricardo/](https://opusdei.org/pl-pl/article/ricardo/) (01-04-2025)